

KORRESPONDENT

HANDLOWY, PRZEMYSŁOWY

I

Korrespondent Handlowy, Przemysłowy i Rolniczy, wychodzi

ROLNICZY

(dwa razy na tydzień przy ul. Złotej Warszawskiej.)

Dnia 3 Czerwca

N 42.

Roku 1843.

ZDANIE SPRAWY BANKU POLSKIEGO ZA r. 1842.

(Ciąg dalszy.)

T Y T U Ł I V.

B i l e t y O b i e g o w e.

Podniesiona w roku 1841 ilość puszczonej w obieg Biletów Bankowych, do całej wysokości kapitału zakładowego Banku nie oległa w ciągu roku 1842 żadnemu zmniejszeniu; pomimo tego zachodziły często żądania zamiany srebra na Bilety; wymiana zaś dzieenna w Kasie Banku Biletów na srebro, mało co przewyższa z przecięcia dziennie rub. sr. 4000, a zatem na tej samej utrzymuje się stopie, jak to w latach poprzedzających r. 1841 przy mniejszej ilości Biletów w obiegu miało miejsce. Stan ten rzeczy najlepszym jest dowodem, że obecnie będąca w obiegu ilość Biletów, nie przewyższa potrzeby wewnętrznej cyrkulacji.

Wycofanie z obiegu Biletów zużytych, odbywało się podług zwyczajnego porządku, a liczba Biletów zastąpionych w roku 1842 nowymi, wynosi rub. sr. 2,123,400.

Stosownie do Ukazu Najjaśniejszego Pana z dnia 21 Stycznia (2 Lutego) 1841 roku zaprowadzającego rachunkowość Królestwa na ruble srebrne, puszczone w miesiącu Styczniu 1842 r., Bilety trzy rublowe, w miejsce Biletów na złote polskie; obok zaśtego zajmuje się Bank przygotowaniem Biletów 10cio rublowych, które podobnież w zamian za Bilety na złote polskie, w kurs puszczone będą.

T Y T U Ł V.

O b r o t y.

Wstrząśnięty w roku upłynionym kredyt przez przesilenie w handlu zbożowym, wymagał postępowania z wszelką ostrożnością przy udzielaniu zaliczeń i był powodem do ściśnienia niektórych czynności, i ograniczenia szczególnież osobistych kredytów. Spieszył jednak Bank z pomocą przemysłowi i handlowi, gdzie w interesie dobra ogólnego Kraju, z dostatecznym dla siebie bezpieczeństwem, mógł jej udzielić. Przy ciągłym poszukiwaniu kapitałów, nie było powodu do zmniejszenia stopy procentu, która w zwykłych czynnościach handlowych i w roku 1842 na 6^o utrzymana została.

A. Skupowanie wexli i papierów publicznych.

Pozostałość z roku 1841 wynosiła:

1. w wexlach skupionych rub. sr. 956,804 k. 21 1/2
2. w papierach publicznych » » 547,161 » 92 1/2

Razem rub. sr. 1,503,969 k. 14

W roku 1842 skupiono:

1. wexli rub. sr. 2,263,980 k. 19
2. papierów

publicznych 2.805,898 k. 96 3/4

5,069,879 k. 15 3/4

Było w ogóle rub. sr. 6,573,848 k. 29 3/4

Zwrócono w ciągu roku:

1. z wexli rs. 2,738,478 k. 76 1/2
2. z papierów

publicznych 2.612.346 » 7 3/4

5,350,824 » 84 1/4

Pozostało z końcem r. 1842 rub. sr. 1,223,023 k. 45 1/2 to jest:

1. w wexlach rub. sr. 482,305 k. 64
2. w papierach publicznych » » 740,717 » 81

Uważając zawsze za najskuteczniejszą pomoc handlowi i przemysłowi, skupowanie wexli, starał się Bank w ciągu całego roku, wszelkim w tej mierze zgłoszeniom zadosyć czynić, o ile to tylko z własnym bezpieczeństwem i zgodnie z przepisami istniejącymi, miejsce mieć mogło i dla tego zmniejszenie się tak znaczne w ciągu r. 1842 summy obrotowej, i pozostałości na rok 1843 w wexlach skupionych, nie jest tyle skutkiem ściśnienia działań Banku w gałęzi osobistych kredytów, lecz głównie pochodzi z przeniesienia wielu skupionych wexli do rachunku kredytów otwartych i innych, co, lub dla dokładniejszej kontroli, lub dla dogodności handlujących, okazało się potrzebnem. (Dalszy ciąg nastąpi)

KILKA SŁOW O PŁODOZMIANIE UWAŻANYM POD WZGLĘDEM EKONOMJI ROLNICZÉJ.

Wielu z młodszych rolników naszych, uwiedzionych szlachetnym bez wątpienia zapalem zwiększania narodowego bogactwa, zaprowadzać u siebie zwykło gospodarstwo płodozmienne. W wyborze atoli tej lub owej ro-

tacji, w uwagach, które poprzedzają tego rodzaju przedsiębiorstwa, nie trudno jest ludziom głębszej rozważliwości dostrzedz owego braku znajomości ekonomji rolnej, który dobre chęci niektórych rolników naszych zwykły zdradzać.

Wielu mniema, że do zaprowadzenia gospodarstwa płodozmiennego, dość jest sprowadzić Jeometrę, dość podzielić swoje grunta na pewną ilość części, i każdej z nich naznaczyć następstwo siewu zboża i roślin; a gdy tych warunków dopełnili, sądzą już mieć urządzone u siebie gospodarstwo płodozienne! Przy dopełnieniu takich tylko warunków, najczęściej zbiór nieodpowiada nakładom, które w tym celu podnieśli; i w ówczasto ich praca i przedsiębiorstwo wydają w skutku ruinę włożonego kapitału, a ztąd zniechęcenie się ku tego rodzaju gospodarstwa uważać należy.

Powiedziałem na wstępie, że brak znajomości ekonomji rolnej jest widocznym; tu przeto dodam, że jest ona główną przyczyną niepowodzeń, o których dopiero com namienił; mniemam przeto, że się przysłużyć moim współbraciom, dając im poznać ważniejsze podstawy ekonomji rolnej; które za wstęp do przedsiębiorstwa rolnego gospodarstwa uważać należy.

Ktokolwiek chce się poświęcić zawodowi rolniczemu, winien przedewszystkiem zastanowić się nad sobą samym, zbadać swe władze moralne i fizjologiczne, nie zbędnie rolnikowi potrzebne, jako to; działalność, inteligencją, uczucia, sąd zdrowy o rzeczach, wytrwałość, cierpliwość, wstrzeźliwość i t. d., z których każda winna być rozwiniętą i udoskonaloną przez instrukcję rolniczą, tudzież wsparta siłami powołaniem, które jest jednym z najważniejszych warunków, zapewnić zdolnych korzyści w rolnictwie. Rozebrawszy tym sposobem przed sobą samym (że się tak wyrażę) sumienie własne, osoba chcąca się poświęcić zawodowi gospodarstwa rolnego, winna dokładnie obliczyć ilość kapitału, którym rozporządzać może; od takiego bowiem obliczenia zależeć będzie przyjęcie pozycji właściciela lub dzierżawcy; którą gdy przyjmie, przystąpi do wyboru dóbr, i tym tylko da pierwszeństwo, które jej najwięcej przedstawia korzyści, i niewątpliwie bezpieczeństwo rozwiązać się mającego kapitału. Przy wyborze dóbr, potrzeba jeszcze mieć na uwadze, ich położenie geograficzne i handlowe, możność i sposób pozbywania produktów, bezpieczeństwo własności strony moralną mieszkańców, rozdrobnienie ziemi przeznaczonyj do uprawy, rozkład budynków, stan dróg i traktów, służebności czynne lub bierne, do tych dóbr przywiązane, łatwość zaopatrzenia się w wodę, poprzedni stan rolnictwa, i inne okoliczności względne do położenia, które się zwykły zmieniać; słowem, trzeba się postarać o wszelkie objaśnienia moralne i materialne, jakich tylko zasięgnąć będzie można.

Wielu przy ocenianiu dóbr zwykło brać za podstawę albo cały z nich dochód, albo dochód czysty, albo cenę dzierżawną, albo niekiedy wreszcie ilość opłacającego się z nich podatku; mojem zdaniem jest; iż te wszystkie uwagi razem wzięte winny zasługiwać na wzgląd, lecz do żadnej z nich szczegółowo, z pominięciem innych przywiązywać się niemożna. Nabywca winien ustanowić rzeczywistą tylko wartość dóbr, usuwając ze swój rachuby wszelkie dające się później zwiększyć z nich dochody, których powiększenie musi być uważane jako nagrodę jego pracy i przemysłu.

Gdy się już w wyborze dóbr zdecydujemy, potrzeba sobie nakreślić plan szczegółowy, oznaczając w nim wszystkie gatunki ziemi, ze względu na ich własność przepuszczenia lub zatrzymywania w sobie wody, na ich położenie górzyste lub równe, i t. p.; poczem trzeba jeszcze zbadać ją pod względem urodzajności; czy o łatwo dojsć będzie można, wywiedziawszy się, jakie poprzednik jego prowadził gospodarstwo? ile zbierał siana, słomy, ziemniaków, baraków i t. p? i jak je zużywał? tym to sposobem łatwo będzie można wyrachować, jaki był stan nawozu.

Czystość ziemi da się poznać po ilości różnych chwastów, które na jej powierzchni rosną; lub też uważając poprzedni zbiór słomy i ziarna. (Dokończenie nastąpi.)

POWIETRZNY PAROWY WÓZ HENSONA.

Objaśnienie Rysunku.

A, A, główna rama, albo skrzydła, złożona z podłużnych beleczek a, a, a, a, połączona łukowatemi poprzecznikami,

B, B, B, prostopadłe słupki czyli drążki, do końców których przyczepione są metalowe ramiona, jak proste linie służące do utrzymania rozmaitych punktów ramy.

C, C, podługowata belka, tworząca zewnątrz więzanie przestrzeni potrzebnej na umieszczenie wiatraków czyli popędnic.

D, D, D, wiatraki czyli popędnice, osadzone na osiach, wprawione w ruch przez maszynę parową za pośrednictwem pasów.

E, E, ogon, ruchomy przy nasadzie F.

G. Wóz, zawierający maszynę parową, ładunek, konduktorów i pasażerów, w stosownem pomieszczeniu.

H. Sterownik.

Pokrycie skrzydeł i ogona jest lniane albo jedwabne; pokład skrzydeł dzieli się na trzy powierzchnie, po każdej stronie połączone ze sobą łukowatemi poprzecznikami; ten podział ułatwia szybkie zwijanie i rozwijanie pokrycia, które się odbywa za pomocą sznurków równoległych idących z podłużnemi beleczkami a, a, a, skrzydeł. Ogón i Sterownik podobnymże sposobem poruszane są za pomocą sznurków z wozu wychodzących.

Umieszczamy tu niektóre szczegóły o nowo wynalezionej maszynie do latania. Henson uzyskał wyłączny przywilej na swój wynalazek, za pomocą którego, ile się zdaje, potrafił usunąć wszelkie przeszkody, jakie dotąd w żeglarskim napowietrznem zachodziły. Jeżeli się zastanowimy, dokąd w sztuce żeglowania po wodzie, doprowadził wynalazek prostej łodzi, to i wynalazkowi Hensona, nie zechcemy lekkomyślnie przyszłości odmawiać. Siła powietrza i wiatru znana już jest dostatecznie przez mechanizm, przy którym też siłę zastowujemy, np. przy wiatrakach; ale jeżeli powietrze i wiatr mogą działać na maszynę w pewien sposób urządzoną, to nawzajem i maszynę powinna z swej strony oddziaływać na powietrze i wiatr, jak o tem lot ptaków przekonywa. Idzie tylko o to, aby dobrze utrafić stosunek sił i mas. Próbowano już nieraz latać za pomocą sztucznych skrzydeł ale się to nie udało, bo człowiek nie ma organizacji ptaka, a szczególnież też owej siły myślowej ptakom właściwej. Henson przedewszystkiem rozróżnił siłę potrze-

bną do wzbicia pewnego ciężaru w powietrze, od siły potrzebnej do utrzymania się tegoż ciężaru w powietrzu; jeżeli ta ostatnia równa się oporowi, który ma do przezwyciężenia, to i prędkość rzutu ciągle jednakowa pozostaje. W maszynie Hensona siła wzbijania się jest daleko większa, od siły do utrzymania maszyny w powietrzu potrzebnej; odbija się ona z ziemi za pomocą aparatu, którego z sobą w powietrze nie bierze. Główną część tej maszyny stanowi ramowanie drewniane, czyli pewna szeroka rozpostartość, którąby skrzydłami nazywać można, od których wszakże tem się różni, że nie ma stawów, że nie jest giętka, i że sama z siebie nie ma ruchu. Długość tych skrzydeł wynosi 150 stóp, a szerokość 30 stóp; są one płótnem lub materją jedwabną obciążone. Uśrodek tych skrzydeł w poprzek umieszczony jest powóz, mieszczący maszynę parową, pasażerów i ładunek; ten powóz zastępujący niejako kadłub ptaka, jest zupełnie w takim samym stosunku ze skrzydłami, jak kadłub u ptaka. W czasie lecenia, skrzydła ze strony dłuższej kierują się nieco w górę; w środku jest ogon na 50 stóp długi, który służąc do regulowania lotu, może być podnoszony i opuszczany; poniżej tego ogona znajduje się ster pionowy do kierowania ruchem poziomym (horyzontalnego) maszyny. Po nad powozem jest tkańka pionowa nad skrzydłami w poprzek umieszczona, miarkująca kołysanie się maszyny na boki. Maszyna parowa utrzymuje w ruchu dwa rzędy popędnic (propellers), to jest sześć z jednego i sześć z drugiego boku; podobnych do skrzydeł wiatraka na dwadzieścia stóp średnicy. Z tej zaś liczby jest jedna popędnica z jednej strony ogona, a druga z drugiej. Te popędnice regulują szybkość lotu znosząc opór powietrza z przodu. — Chcąc za pomocą tej maszyny puścić się w powietrze, stawia się ją powozem na płaszczyznę pochyłą, i z taką po tejże płaszczyźnie posuwa się szybkością, iż za nią powóz z niej się ześlizguje, skrzydła unoszą go na pewną wysokość w powietrze. W tej chwili zależy to od osoby kierującej, albo wyżej się wzbicie, albo w tej samej wysokości pomknąć się i dalej lecieć. Atoli opór powietrza unoszący maszynę jej szybkość zmniejsza, tak, iż maszyna coraz bardziej opadając, spuściłaby się na ziemię, gdyby maszyna parowa za pomocą popędnic nie przyczyniała się do utrzymania tej szybkości, czyli właściwie do zwiększania jej. — Maszyna zatem utrzymuje się w górze za pomocą siły oporu powietrza, i zachowuje pierwotny ruch i szybkość; ruch ten jest taki, iż go wiernem naśladowaniem natury nazwać można. Przypatrzmy się tylko dobrze lotowi jakiego wielkiego i ciężkiego ptaka: wzbija się on pionowo w górę z wielkim natężeniem dopóki mu się nie uda przerzynać powietrze w kierunku poziomym; puściwszy się raz w tym kierunku, nie potrzeba mu więcej, jak tylko, aby za pomocą skrzydeł utrzymał się w swą pierwotną szybkość; jeżeli się zaś z góry spuszcza, to obejdzie się bez tego natężenia. Z tej też zasady wyłómaczyć sobie możemy, jak nieraz ptak przelatuje znaczne przestrzenie, nie potrzebując nie skrzydłami robić, bo nabyta w powietrzu szybkość utrzymuje go skutkiem ciągle podniecanego oporu powietrza u przodu. Łzie tylko o to, czyli maszyna parowa może dostarczać siły dostatecznej do przezwyciężenia przeszkód w lataniu. Pan Henson dołożył wszelkiej usilności w wymyśleniu takiej maszyny, którąby potrzebny w takim razie stosunek siły i ciężkości w sobie łączyła. Wynalazł on nowy kocioł i nowego kondensatora. Ko-

ciół składa się z jakich 50 próżnych stożków ściętych przewróconych, na które ogień działa w powierzchni stu stóp kwadratowych, a połowa tej powierzchni znosi gorąco żelaza do czerwoności rozpalonego, co w porównaniu z kotłem parowym lokomotywu, najmniej siłę 20 koni rodzić musi. Kondensator składa się z pewnej liczby rur cienkich, przez ruch maszyny na przeciąg powietrza wystawionych; urządzenie kondensatora okazało się szczególnie celowi odpowiednie. Maszyna parowa nie potrzebuje jak tylko 20 galonów (blisko 23 garney polskich) wody, a waga jej wraz z wodą nie dochodzi 600 funtów; zaś cała maszyna do latania, wraz z powozem, ładunkiem i pasażerami nie waży jak 3000 funtów (angielskich), a cała jej powierzchnia wyrchowana jest na 4500 stóp kwadratowych (angielskich)—przeło na stopę kwadratową nie wypada jak 2/3 funta ciężaru. Taki stosunek powierzchni do ciężaru ma zachodzić u wielu ptaków. Pan Henson uważając długo i pilnie lot ptaków, umiał do swęj maszyny zastosować praktycznie to wszystko, co tylko w tej mierze da się uczynić; prócz tego wziął w pomoc najnowsze wynalazki mechaniki. Cała maszyna ma postać olbrzymiego ptaka ze skrzydłami nieruchomymi, a ruch jej w powietrzu, podobny jest do ruchu latawca (czyli orła papierowego, jakie u nas zwykłe chłopcy puszczejają). Czyli maszyna ta będzie miała taki skutek, jaki Henson obiecuje, nie możemy zaręczyć; zawsze jednak powiedzieć można, iż wynalazek ten utorował nową drogę w żeglarstwie napowietrznem. Pismo angielskie »Repertory of Arts and Manufactures« nie obiecuje wiele tej maszynie, utrzymując, iż wynalazca jej wpadł w ten sam błąd, co i wszyscy jego poprzednicy w tym zawodzie, to jest iż funkcje życia zwierzęcego chce naśladować przez siły mechaniczne (nieżywotne).

Podczas gdy dzienniki angielskie, francuzkie i niemieckie zapełnione są obszernymi opisami tej maszyny do latania, Dr. Mekarski w Wiedniu zastanowiwszy się w szczegółach nad jej konstrukcją, utrzymuje, że ona nie ma podobieństwa do ptaka, lecz raczej do owadu, a najbardziej do maika (chrząszcza majowego). Twierdzenie swoje opiera pan Mekarski obszernym rozbiorem, umieszczonym w Gazecie Wiedeńskiej z d. 6 i 7 Maja r. b.

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Z B O Ź E.

Gdańsk 22 Maja. — Z powodu braku dowozów wodą, nasz targ zbożowy jest prawie zupełnie pozbawiony prób zboża, a ponieważ ciągle wiatr północno-wschodni przynosi nam zimno i suszę, co nie tylko przeszkadza wzrostowi zboża na polu, ale nawet zupełnie je niszczy, obawa przyszłego niepomyślnego zoiwa powiększa nieco pokup na zboże; szczególniejsz poszukiwanem jest żyto którego ceny znacznie się podniosły, ponieważ nasze zapasy tego towaru są bardzo szczupłe. Pszenica w ostatnim tygodniu płaconą była od 610 do 700 zł za laszt, żyto po 500 zł. i wyżej. Na giełdzie płać pszenicę 40 do 50 sgr. Żyto 40—44 sgr. Jęczmień 4ro-rzędowy 22 do 27 sgr. Owies 22—25 sgr.

Do dzisiejszego Numeru Korrespondenta dołączasz rysunek Powietrznego parowego Wozu Hensona.

URZĄD LOTERJI KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Podaje do wiadomości Plan następującej 62 Loterji Klassycznej, Urząd Loterji oznajmia zarazem, iż ciągnięcie téż Loterji odbywać się będzie w poniżej wyrażonych terminach, jako to:

- I. Klasy dnia 23 i 24 Lipca (4 i 5 Sierpnia). — II. Klasy d. 24 i 25 Sierpnia (5 i 6 Września).
 III. Klasy dnia 21 Września (3 Października). — IV. Klasy d. 23 Października (4 Listopada).
 Rozpoczęcie Ciągnięcia Vtej Klasy 23 Listopada (5 Grudnia) 1843 r.

W Warszawie d. 23 Kwietnia (12 Maja) 1843 r.

Referendarz Stanu, Naczelnik Urzędu, S. Werner. — Sekretarz Dyrekcji, K. Treu.

P L A N

Do 62 Loterji Klassycznej w Królestwie Polskiem

NA 5 KLASS PODZIELONĘJ,

z 23,000 Numerów składającej się, w której jest 10,400 Losów Wygrywających i 4000 bez płatnych.

Na 10tą Część Losu przez wszystkie 5 Klass R. s. 2 k. 40
 „ Trzecią „ „ „ „ „ „ 8

(STAWKA)

Na pół losu przez wszystkie 5 klass Rubli srebr. 12
 „ Cały Los „ „ „ „ „ 24

1sza KLASSA Rubli srebr. 3	2ga KLASSA Rubli sr. 4 kop. 50	5ta KLASSA Rubli srebrnych 6
Ciagn: 23 i 24 Lipca (4 i 5 Sierpnia) 1843 r. 1 Wygrana rub. sr. 5,000 1 „ „ 1,500 1 „ „ 1,000 1 „ „ 500 2 po r. sr. 150 300 4 „ 100 400 10 „ 30 300 20 „ 20 400 60 „ 10 1,600 100 „ 4 4,000 1200 Wygranych r. sr. 15,000 1000 Losów bezpl. do 2 Klasy z procent. i wpisem r. sr. 8,700 Summa 1 Kl. R. sr. 23,700	Ciagn. d. 24 i 25 Sierp. (5 i 6 Wrz.) 1843 r. 1 Wygrana rub. sr. 4,000 1 „ „ 1,200 1 „ „ 500 1 „ „ 300 2 po r. sr. 175 350 4 „ 100 400 10 „ 36 360 20 „ 25 500 160 „ 15 2,400 100 „ 8 8,000 1200 Wygranych r. s. 18,000 1000 Losów bezpl. do 3 Klasy z procent. i wpisem r. sr. 13,890 Summa 2 Kl. R. s. 31,890	Ciągnięcie rozpocznie się d. 23 Listop. (5 Grudn.) 1842 r. 1 Główna wygrana rubli srebr. 75,000 1 Wygrana „ „ 15,000 1 „ „ „ 10,000 1 „ „ „ 5,000 1 „ „ „ 3,000 5 po rubli srebr. 1500 „ 7,500 10 „ „ 750 „ 7,500 20 „ „ 450 „ 9,000 30 „ „ 300 „ 9,000 50 „ „ 150 „ 7,500 120 „ „ 100 „ 12,000 260 „ „ 45 „ 11,700 5800 „ „ 30 „ 159,000 5800 Wygranych Rubli srebrnych 331,200
3cia KLASSA Rub. sr. 4 kop. 50 Ciagn. d. 21 Września (3 Paździer.) 1843 r. 1 Wygrana rub. sr. 4,000 1 „ „ 1,200 1 „ „ 500 1 „ „ 300 2 po r. sr. 200 400 4 „ 100 400 10 „ 40 400 20 „ 30 600 60 „ 24 1,440 1000 „ 12 12,000 1100 Wygranych r. s. 21,240 1000 Losów bezpl. do 4 Klasy z procent. i wpisem r. sr. 20,760 Summa 3 Kl. R. sr. 42,000	4ta KLASSA Rubli sr. 6. Ciagn. d. 23 Paździer. (4 Listopada) 1843 r. 1 Wygrana Rub. sr. 5,000 1 „ „ 1,500 1 „ „ 1,000 1 „ „ 750 2 po r. sr. 160 520 4 „ 150 600 10 „ 60 600 20 „ 50 1,000 60 „ 30 1,800 1000 „ 15 15,000 1000 Wygranych R. s. 27,770 1000 Losów bezpl. do 5 Klasy z procent. i wpisem r. sr. 27,630 Summa 4 Kl. R. sr. 55,400	B I L L A N S. Dochód. po R. sr. Rub. sr. ROZCHÓD. Rub. sr. 23,000 L. 1 Kl. 3 69,000 1200 L. wygr. 1 Kl. 23,700 21,800 „ 2 „ 4k 50 98,100 1200 „ „ 2 „ 31,900 20,600 „ 3 „ 4k 50 92,700 1100 „ „ 3 „ 42,000 19,500 „ 4 „ 6 117,000 1100 „ „ 4 „ 55,400 18,400 „ 5 „ 6 110,400 5800 „ „ 5 „ 331,200 Summa Rub. sr. 487,200 Dla ubogich r. sr. 3,000 Summa rubli sr. 487,200